

Londyn, dnia 9. IX. 43r. : Takao Kolo : 2 komentarza  
do komunikatów.

Kapitulacja Włoch zbliżyła, oczywiście godzinę zwycięstwa, ale w kółkach londyńskich stwierdza się, że jeszcze o wiele zawczasie na to, by wdawać się w spekulacje na temat tego, o ile koniec wojny będzie wcześniejszy. - Niemcy posiadają we Włoszech przypuszczalnie około 18-19 dywizyj, z czego główną część na północy. Z urzęd. kom. wiadomo nam, że z Sycylii uratowały się trzy dywizje. - Ziemaliśmy oś w Europie, ale nie jeszcze na całym świecie. Trudno jednak nie wstrzymać się od pewnych refleksyj. Naród, który 25 lat temu cieszył się sympatią i poważaniem wszystkich innych, dostał się w następstwie okoliczności i błędnej oceny swych przywódców pod jarzmo niemieckie i w rezultacie został zniszczony, pobity, przepędzony ze swych posiadłości i z wojny wyszedł z próżnymi rękami. - Spróbujmy zreasumować sytuację : 1/ rozejm został podpisany, 2/ Włochy kapitulują, ale zobowiązują się odpiierać ataki z jakiegokolwiek innej strony, 3/ warunki rozejmu są utrzymane w tajemnicy, 4/ Niemcy pozostają w Europie osamotnione, gdyż możemy być absolutnie pewni, że wszystkie kraje bałkańskie gorączkowo myślą nad wyciągnięciem wniosków z sytuacji. - Najciemniejszy punkt, to przyszłe plany Niem. Otwierają się trzy możliwości przed Niemcami : 1/ mogą próbować obalenia rządu Badoglio i marzenia innego ze swej strony, 2/ Niemcy będą walczyli, gdziekolwiek się znajdują zarówno na południu, jak i centrum, 3/ wycofają swe siły i spróbują zorganizować opór gdzieś na północ od Rzymu. Osobiście skłaniałbym się do tej trzeciej koncepcji : mianowicie, że Niemcy będą próbowali przeciągnąć opór na północy Włoch przez zimę i początek wiosny. - Jakie korzyści płyną dla sojuszników z kapitulacji Włoch ?